

Sygn. akt IV KK 176/19

POSTANOWIENIE

Dnia 5 lutego 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Plóciennik (przewodniczący)

SSN Małgorzata Gierszon

SSN Paweł Wiliński (sprawozdawca)

Protokolant Anna Kuras

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Jerzego Engelkinga,
w sprawie **A. S.**,

skazanego z art. 156 § 1 pkt 1 k.k. i in.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 5 lutego 2020 r.

kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 9 października 2018 r., sygn. akt XXIII Ka (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w T.

z dnia 29 maja 2018 r., sygn. akt VII K (...),

**oddala kasację jako oczywiście bezzasadną, a kosztami
postępowania kasacyjnego obciąża skazanego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w K. z dnia 19 lipca 2012 r., sygn. akt III K (...), Z. N. został uznany za winnego tego, że w nieustalonym dniu na przełomie listopada i grudnia 2005 r. w K., działając z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia kobiety o nieustalonej dotychczas tożsamości, zadał jej cios nożem w klatkę piersiową powodując obrażenia skutkujące jej zgonem, a

której rozkawałkowane części ciała ujawniono w dniach 8 grudnia 2005 r. i w dniu 10 lutego 2006 r. w różnych rejonach K., to jest zbrodni z art. 148 § 1 k.k. i za to na mocy tego przepisu wymierzono mu karę 25 lat pozbawienia wolności. Sąd orzekł również na mocy art. 77 § 2 k.k., że oskarżony będzie mógł starać się o warunkowe przedterminowe zwolnienie po odbyciu 20 lat tej kary.

Sąd Apelacyjny w (...), po rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonego, wyrokiem z dnia 28 czerwca 2013 r., sygn. akt II AKa (...), utrzymał w mocy zaskarżony wyrok Sądu I instancji.

Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 15 maja 2014 r., sygn. akt IV KK 37/14, oddalił kasację obrońcy skazanego Z. N. jako oczywiście bezzasadną.

Z wnioskiem o wznowienie postępowania w niniejszej sprawie wystąpiła obrońca skazanego Z. N. i powołując się na przepis art. 540 § 1 pkt 2a k.p.k., art. 542 § 1 k.p.k. i art. 547 § 2 k.p.k., wskazała na ujawnienie się w sprawie nowych dowodów. W uzasadnieniu wniosku obrońca stwierdziła, że za nowe muszą być uznane dowody i fakty wynikające z ustalenia, dotąd nieznanego, tożsamości ofiary. Jak zauważa wnioskująca, w oparciu o ekspertyzę wykonaną przez Instytut Ekspertyz Sądowych z dnia 7 listopada 2013 r. ustalono, że rozczłonkowane zwłoki należą do Z. W.. Jak dalej wywodzi obrońca skazanego, na skutek tego przełomowego odkrycia, jakim jest jej zdaniem, ustalenie tożsamości ofiary morderstwa, która dotychczas nie była znana, zobowiązuje to do uznania, że ustalenia dokonane przez Sądy orzekające w obu instancjach były nieprawidłowe. Nadto obrońca wniosła o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów również z innych dokumentów sprawy Prokuratury Rejonowej w K. o sygn. Ds. (...) oraz Komendy Wojewódzkiej w K. o sygn. (...), mających wskazywać na wyniki czynności identyfikacyjnych.

Wskazując na to, obrońca wniosła o wznowienie postępowania karnego zakończonego prawomocnymi wyrokami i uchylenie obu wyroków i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w K..

Prokurator Prokuratury Krajowej w piśmie z dnia 4 marca 2020 r. wniósł o oddalenie wniosku o wznowienie postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek obrońcy skazanego Z. N. o wznowienie postępowania nie zasługuje na uwzględnienie.

Nie ulega wątpliwości, że wzruszenie domniemania prawdziwości ustaleń faktycznych przyjętych w prawomocnym wyroku, a co za tym idzie i prawomocnego wyroku w drodze wznowienia postępowania może nastąpić, gdy wnioskodawca wykaże duży stopień prawdopodobieństwa błędności poprzedniego orzeczenia, a więc między innymi wskaże nowe fakty lub dowody, a które mogą w sposób zasadniczy i wiarygodny podważyć prawdziwość przyjętych w wyroku ustaleń faktycznych.

Zdaniem Sądu Najwyższego, w przedmiotowej sprawie nie zachodzą przesłanki do wznowienia postępowania określone w art. 540 § 1 pkt 2a k.p.k. Oczywiście ma rację obrońca skazanego, że zarówno Sądowi Okręgowemu w K. jak i Sądowi Apelacyjnemu w (...) w chwili orzekania nie była znana tożsamość pokrzywdzonej, jednakże okoliczność ta nie może być uznana ani za fakt, ani dowód, w świetle których można by uznać, że prawomocne orzeczenie jest niesłuszne i zostało oparte na błędnie ustalonym stanie faktycznym, w każdym razie wnioskująca tego nawet nie uprawdopodobniła.

Analiza wniosku o wznowienie oraz materiałów do niego dołączonych, które miały wskazywać na nowy dowód, dała podstawę do stwierdzenia, że w zasadzie nic nowego one do sprawy nie wniosły, gdyż nie wynika z nich, aby jakiegokolwiek ustalenia bądź ocena dowodów, czego doszukuje się obrońca

skazanego, mogły zostać przez nie podważone, a więc pozostają one bez znaczenia dla odpowiedzialności karnej Z. N.. Najwyraźniej nie dostrzega obrońca, że Sąd Okręgowy w K. uznał Z. N. za winnego zbrodni zabójstwa z art. 148 § 1 k.k. dokonanej co prawda na kobiecie o nieustalonej tożsamości, ale dokonanej na konkretnej osobie bezdomnej, która była rozpoznana przez szereg świadków, którzy opisywali jej zachowanie oraz kontakty ze skazanym. W takiej sytuacji nie może mieć znaczenia dla odpowiedzialności karnej skazanego, przeprowadzenie wnioskowanych przez obrońcę czynności w postaci analizy życiorysu Z. W., przesłuchanie członków jej rodziny oraz okazanie jej zdjęć świadkom. Z samego wniosku o wznowienie wynika, że Z. W. nie utrzymywała kontaktów ze swoimi dziećmi, a córka, której materiał genetyczny posłużył ustaleniu tożsamości pokrzywdzonej nie interesowała się tym co działo się z matką od 2005 r. do 2013 r. kiedy pobrano od niej materiał genetyczny. Natomiast były konkubent pokrzywdzonej T. N., w związku z poszukiwaniem jej listem gończym, już w lutym 2006 r. wskazywał, że od września 2005 r. nie przebywa ona w jego mieszkaniu i nie posiada on wiedzy o jej aktualnym miejscu pobytu. Sugerowanie obecnie we wniosku, że to on może być powiązany ze śmiercią Z. W., jest bezzasadne i niewłaściwe, szczególnie wobec jego śmierci w 2011 r. W ten sam sposób należy ocenić sugestię obrońcy co do ewentualnego powiązania śmierci pokrzywdzonej w tej sprawie z zabójstwem Z. P..

W pełni natomiast należy zgodzić się z obrońcą Z. N., że postępowanie Prokuratury w tej sprawie należy ocenić bardzo krytycznie. Już od sierpnia 2013 r. trwały czynności identyfikacyjne rozkawałkowanych zwłok znalezionych w 2005 r. i zakończyły się wydaniem opinii z 7 listopada 2013 r., z której jednoznacznie wynika, że kobietą o nieustalonej tożsamości, która została zamordowana na przełomie listopada i grudnia 2005 r. jest Zofia Winter. Wprawdzie jednoznaczna identyfikacja nastąpiła już po wydaniu

wyroków przez Sąd Okręgowy w K. i Sąd Apelacyjny w (...), to kasacja obrońcy skazanego została rozpoznana przez Sąd Najwyższy w 15 maja 2014 r, a więc pół roku po wydaniu opinii identyfikującej ciało, o czym Sąd ten nie został poinformowany.

Należy jednak z całą stanowczością podkreślić, że okoliczność ta nie może mieć wpływu na obecną decyzję Sądu Najwyższego rozpoznającego wniosek o wznowienie. Oczywiście, gdyby zostało ustalone, że w związku z tym postępowaniem zostało popełnione przestępstwo, wówczas zaistniałaby inna podstawa wznowieniowa. Z informacji przedstawionych przez obrońcę wynika, że są prowadzone w dalszym ciągu postępowania, mające za zadanie wyjaśnienie pewnych okoliczności w sprawie.

Nie bez znaczenia na ocenę obecnego wniosku obrońcy skazanego ma również fakt, że wartość dowodowa materiałów związanych z identyfikacją zwłok, winna być oceniana w ścisłym powiązaniu z materiałem dowodowym będącym podstawą orzeczenia będącego przedmiotem postępowania wznowieniowego. Podkreślić jednak należy, że Sąd wypowiadający się w przedmiocie wznowienia postępowania nie dokonuje powtórnie i na nowo oceny zebranych w toku procesu dowodów i nie bada poprawności przyjętych w oparciu o nie ustaleń faktycznych. Nie kontroluje także poprawności i prawidłowości wydanych w sprawie rozstrzygnięć. Słusznie więc wskazuje prokurator w swoim piśmie, że wniosek obrońcy o wznowienie postępowania w istocie zmierza do podważenia wiarygodności zeznań szeregu świadków, uznanych przez Sądy za podstawę ustaleń faktycznych, co w tym postępowaniu opartym o przepisy Rozdziału 56 k.p.k. nie jest dopuszczalne.

Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy orzekł, jak w części dyspozytywnej postanowienia.

